

Janusz Aptacy

Sprawozdanie ze Zjazdu Profesorskiego : (Łomża 20.10.2005 r.)

Studia Ecologiae et Bioethicae 3, 546-550

2005

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Janusz Aptacy

Sprawozdanie ze Zjazdu Profesorskiego (Łomża 20. 10. 2005 r.)

W dniu 20 października 2005 r. w gmachu Wyższego Seminarium Duchownego w Łomży odbył się kolejny już zjazd Profesorów, Wykładowców i Moderatorów seminariów duchownych metropolii białostockiej. W zjeździe oprócz przedstawicieli seminariów z Białegostoku, Drohiczyzna i Łomży wzięli udział także Goście z Siedlec i Elku.

Spotkanie rozpoczęło się o godz. 10. 00 wspólnym śniadaniem, podczas którego poszczególni jego uczestnicy mieli okazję do zapoznania się i nawiązania kontaktów. Po tym punkcie wstępnym Zjazdu udano się do auli audiowizualnej Seminarium łomżyńskiego, gdzie miała miejsce zasadnicza część Spotkania. Rozpoczął ją Rektor Seminarium ks. prałat dr Andrzej Miałchowski, który witając Gości powiedział min., iż tego typu spotkania są bardzo pożyteczne, gdyż są one źródłem inspiracji nie tylko intelektualnej, lecz także i duchowej. Są one także okazją, stwierdził ks. Miałchowski, do nawiązania kontaktów i wzajemnego poznania się. Gospodarz spotkania poprosił o jego prowadzenie rektora seminarium białostockiego ks. prałata dr. Wojciecha Łazewskiego.

Na wstępie został odczytany protokół z ostatniego Zjazdu, który odbył się 12.05.2005 r. w Wyższym Seminarium Duchownym w Nowym Opolu k/Siedlec. Sekretarz ks. dr Dariusz Wojtecki odczytując ww. protokół skupił się głównie na temacie poprzedniego spotkania, który brzmiał: „Metody interpretacji Pisma św. w dydaktyce seminaryjnej”. Prelegentem był ks. dr Grzegorz Domański z Siedlec, który stwierdził min., iż bibliistyka jest dziedziną niezwykle obszerną i każdy z jej wykładowców sam powinien znaleźć odpowiedź na pytanie: czego i jak nauczać? Po tym wykładzie miały miejsce wolne wnioski, dopowiedzenia, uściślenia, pytania. Były też komunikaty i informacje. Ustalono datę i miejsce kolejnego takiego spotkania na 20. 10. 2005 r. w Łomży. Po odczytaniu protokołu Prowadzący zapytał czy ten protokół może być przyjęty. Został przyjęty bez zastrzeżeń.

Następnie miał miejsce referat ks. dr. Janusza Aptacego z Łomży, zatytułowany: „O niektórych *gorących* tematach współczesności”. Prelegent powiedział min., że życie współczesnego człowieka, szczególnie cywilizacji zachodniej, naznaczone jest często głębokim relatywizmem a nierzadko też różnymi przejawami nihilizmu. Coraz częściej człowiek ten pozbawiany jest pojęcia obiektywnej prawdy, dobra, sprawiedliwości i piękna. Jako spadkobierca oświeceniowej filozofii przyjmuje on za prawdę jedynie to, co sam za prawdę uznaje. W postmodernizmie, stwierdził ks. Aptacy, skończyło się bowiem panowanie jednej prawdy, coraz częściej traci też rację bytu rozum tej prawdy poszukujący. Sztuka manifestuje się

często przez skandale, bo po upadku formy bez treści, ma ona dzisiaj głównie prowokować a nie dodawać skrzydeł duszy i zachwycać. Człowiek cierpi często na bezsens i lęk nie będąc w stanie skierować swego wzroku i istnienia ku Istocie Najwyższej, ku Bogu, który człowieka stworzył i dla każdego ma jedyny, niepowtarzalny plan do realizacji, kontynuował Prelegent. Wiara w postmodernistycznym społeczeństwie także jest subiektywna. Można wierzyć w Boga objawionego, biblijnego lub w jakiegoś boga wymyślonego na swój własny użytek. Można też wierzyć w szatana i jemu służyć albo po prostu w nic nie wierzyć. Dzieje się tak w imię wolności, oczywiście fałszywie pojętej, stwierdził ks. Aptacy. Ważne jest tylko, aby „królowała” wszechobecna tolerancja, która nie pozwala na krytykę nawet tego, co można uważać za anormalne. Ponowoczesność, kontynuował Prelegent, ogłasza całkowitą i pełną tolerancję wobec wszelkiej odmienności i wszelkiej inności. W epoce „królowania” subiektywizmu i relatywizmu nawet życie ludzkie, w niektórych przypadkach, nie jest uznawane za wartość, jeżeli tylko tak zadecydują ci, którzy sprawują władzę. W takich przypadkach możliwe jest pozbawienie życia innych ludzi przez aborcję, czy eutanazję, bądź samego siebie przez samobójstwo.

W swoim referacie ks. Aptacy posłużył się głównie przemyśleniami i nauką dwóch uczonych, francuskiego i polskiego: Oliviera Clément i Włodzimierza Pawluczuka. Z myśli O. Clément Prelegent przedstawił głównie jego naukę na temat aborcji, reinkarnacji i samobójstwa. Ukazał on te tematy nie tylko w aspekcie etycznym, lecz także ontologicznym i teologicznym. Następnie mówił o zagrożeniach postmodernizmu w nauczaniu Włodzimierza Pawluczuka. Ten uczony stwierdza, iż czasy, w których żyjemy coraz częściej określa się jako ponowoczesność czy postmodernizm. Pojęciem pojawiającym się coraz częściej jest pojęcie „końca”. Można, więc mówić – według Pawluczuka – o końcu religii, końcu panowania idei rozumu, końcu sztuki a nawet o końcu podmiotu ludzkiego. Prelegent przedstawił jak ten polski uczony widzi ww. wymienione zagrożenia. Po referacie ks. Aptacego prowadzący Spotkanie ks. dr Łazewski poprosił o zabranie głosu biskupa łomżyńskiego Stanisława Stefanka. W swoim wystąpieniu ks. Biskup powitał wszystkich zgromadzonych i podkreślił obecność na Zjeździe przedstawicieli aż trzech uniwersytetów: Warmińsko – Mazurskiego, reprezentowanego przez Wykładowców z Ełku, Uniwersytetu w Białymstoku, reprezentowanego oczywiście przez Wykładowców z Białegostoku i Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, sprawującego naukowo – dydaktyczną pieczę nad seminarium łomżyńskim.

Pasterz Diecezji łomżyńskiej stwierdził, iż w tych strukturach uniwersyteckich poruszamy się, uczestnicząc w ogólnopolskiej scenie naukowej, służąc swoją wiedzą zarówno alumnom, jak też i studentom świeckim, rozwijając myśl teologiczną jako taką. Powiedział także, iż zagrożeniem obecnym we współczesnym świecie, obok tych wymienionych przez ks. Aptacego, jest również Internet i nie-

umiejętne korzystanie z niego. Obok wielu korzyści niesie on ze sobą także wiele zagrożeń. Są to tylko informacje zamienione w małe porcyjki, które nie dają tego samego efektu, co dyskusja. W pracy naukowo – dydaktycznej biskup Stefanek zwrócił uwagę na doniosłe zadanie każdego Wykładowcy, który powinien rozbudzać w studentach zamiłowanie do studiowania i czerpania z tego głębokiej satysfakcji. Pasterz diecezji łomżyńskiej wyraził też wdzięczność ks. Aptacemu za trud przygotowania i przedstawienia tych „gorących” tematów. Zwrócił on uwagę też na obecną dzisiaj swoistą poprawność polityczną, nakazującą co, jak i kiedy mówić; dobierać przedmiot i metodę tak, aby się nikomu nie narazić. Biskup Stefanek przestrzegał także przed finansowym uzależnieniem się ludzi nauki. Może to być bowiem powodem ich częściowego lub nawet całkowitego zniewolenia. Taki naukowiec zmuszony będzie do prowadzenia takich badań i znajdowania takich argumentacji, których oczekiwał będzie od niego jego sponsor. Im mniej praktycznych ekonomicznych osiągnięć, tym naukowiec wolniejszy jest w dochodzeniu do prawdy. Ratunek dla dzisiejszego świata Pasterz diecezji łomżyńskiej widzi jedynie w filozofii jako „resztkę zdrowego rozsądku” a także w teologii, która z filozofii korzysta.

Po wystąpieniu biskupa Stefanka miała miejsce dyskusja, w czasie której były uściślenia, dopowiedzenia i pytania do Prelegenta. Otwierając dyskusję Prowadzący nawiązał do wystąpienia ks. Biskupa a także do jednego z posiedzeń komisarzy unijnych, w którym on jeszcze jako dyrektor Caritas Polska uczestniczył. Ksiądz Łazewski powiedział, iż w czasie ww. posiedzenia pojawiły się zasadniczo dwa punkty: 1) polityka społeczna (ma zniknąć bezrobocie, czego dotychczas nie udało się zrealizować), 2) równouprawnienie (mężczyzn i kobiet, jak też mniejszości seksualnych). Łazewski zwrócił uwagę na to, iż w dyskusji nie został nawet poruszony temat ludzi niepełnosprawnych, uchodźców czy migrantów, bardzo aktualny we współczesnej Europie.

Następnie wystąpił ks. dr Zdzisław Golan z Łomży, który nawiązał do myśli prof. Pawluczuka, przedstawionej przez ks. Aptacego, odnośnie samobójstwa. Pawluczuk twierdzi, iż zwierzęta nie popełniają samobójstwa, z czym Golan nie zgodził się powołując się na flamingi. Twierdzi on, iż te ptaki, kiedy jest ich zbyt dużo, co 3, 4 lata wpadają stadami do morza popełniając w ten sposób samobójstwo. Tak dzieje się np. u wybrzeży Skandynawii. Ksiądz Łazewski pozostając przy temacie samobójstwa podkreślał, iż pojawiło się ono, jako problem stosunkowo późno. Łacina klasyczna nie znała terminu „suicidium” a zadanie sobie samemu śmierci przez starożytnych Rzymian uważane było za chwalebne. Ks. Michniewicz z Białegostoku dodał, iż w Starym Testamencie nie ma konotacji negatywnych, jeżeli chodzi o samobójstwo (np. Saul). ST nie podaje kontekstu negatywnego samobójstwa. Była też pozytywna ocena wydarzeń Masady w tradycji żydowskiej: „Wolimy umrzeć niż oddać się w ręce wroga”, mówili Żydzi. Przez pierwsze wieki chrześcijaństwa nikt nie podejmował tematu samobójstwa

(I – II w. samobójstwo – po prostu *mors voluntaria*), dopiero św. Augustyn nazwał samobójstwo zabójstwem.

Ks. dr Wojciech Kalinowski z Elku zwrócił uwagę to, iż zostało stwierdzone, że osoby, które popełniły samobójstwo dawały zwykle różne sygnały o tym zamiarze. Trzeba – według Kalinowskiego – umieć te sygnały odebrać, potrzeba jest więc wielkiej wrażliwości, aby zagrożonych samobójstwem ludzi, w odpowiednim momencie uratować. Następnie wystąpił ks. Andrzej Miałchowski, który odnosząc się do referatu wygłoszonego przez ks. Aptacego stwierdził, iż był on niezwykle interesujący, choć zostało w nim ukazanych kilka tematów wymagających pogłębienia od strony metodologicznej, teologicznej i etycznej. Jako moralista Miałchowski stwierdził, że następuje dzisiaj dezorientacja moralnej świadomości. Jest tak daleko posunięta „korozja” sumienia, że trudno jest niejednokrotnie nawiązać nawet dialog, kontakt. Następuje zanik kryterium dobra i zła. Przesuwa się akcent z podstawowych zasad moralnych na opinię publiczną, w imię tej ludzkiej opinii. Dziennikarze muszą zaspokoić opinię ludzką i serwują to, co się ludziom podoba. Ks. Miałchowski zwrócił też uwagę na zróżnicowanie myśli dwóch zaprezentowanych przez Prelegenta uczonych: z myśli O. Clément bije chrześcijański optymizm; mówi on o trosce o etykę miłości, wdzięczności, nadzieję, natomiast Pawluczuk widzi rzeczywistość raczej w czarnych kolorach, jakby ludzkość była już bez wyjścia.

Ks. dr Wojciech Nowacki z Łomży podzielił się doświadczeniem uczestnictwa w spotkaniu – dialogu chrześcijańsko – muzułmańskiego w Italii. Stwierdził on, że ze strony Islamu nie ma raczej woli współlistnienia. Islam czeka na śmierć – upadek chrześcijaństwa. To też jest – według Nowackiego – „gorący” temat. Ks. Nowacki stwierdził dalej, iż w Europie nie ma woli życia, dlatego są samobójstwa. Zacytował także encyklikę Jana Pawła II *Ecclesia in Europa*, w której Papież mówi, iż głosić lub nie głosić Chrystusa oznacza „być” albo „nie być” dla Europy. Trzeba głosić Chrystusa jako jedyne Źródło nadziei. Chrześcijaństwo musi otrząsnąć się z bylejakości, formalizmu, aby odkryć na nowo dynamizm, który niesie ze sobą Ewangelia. Cywilizacji śmierci trzeba przeciwstawić cywilizację życia, którą niesie ze sobą Ewangelia, stwierdził Nowacki. Następnie wystąpił ks. dr Jan Pieńkosz z Łomży, który dokonał rozróżnienia badań w bioetyce. Należy odróżnić bowiem badania profilaktyczne od manipulacyjnych. Te ostatnie wywodzą się często z niewłaściwego rozumienia osoby ludzkiej. Problemem dzisiaj jest często dualistyczne, biologistyczne, pragmatyczne pojmowanie człowieka. Pieńkosz wskazał też na konieczność soteriologicznej motywacji czynu ludzkiego.

Jako następny wystąpił ks. Leszek Kamiński z Łomży, który zwrócił uwagę na pewną społeczną nieświadomość odnośnie „gorących” tematów przedstawionych przez ks. Aptacego. Ta nieświadomość obecna jest wśród ojców, matek. Kamiński wspominał też postać Francuza Jeana Verlainde i przedstawił w skrócie jego drogę do chrześcijaństwa oraz kapłaństwa. Dzisiaj Europa – według niego – interesuje się wszystkim, tylko nie Chrystusem.

Prowadzący Spotkanie ks. Łazewski poprosił następnie Prelegenta o ustosunkowanie się do tych wystąpień. Ks. Aptacy ustosunkował się do niektórych z nich, podziękował wszystkim za dopowiedzenia, uściślenia i za żywy udział w dyskusji. Następnie ustalono datę i miejsce kolejnego Zjazdu. Będzie to 01. 12. 2005 r. w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Białymstoku a Prelegentem będzie ks. prof. dr hab. Józef Zabielski.

Wszyscy uczestnicy Spotkania udali się potem do kaplicy seminaryjnej, by wspólną modlitwą brewiarzową zakończyć kolejny już Zjazd Profesorski. Modlitwę poprowadził ojciec duchowny Seminarium ks. Leszek Kamiński.



Rys. Paweł Papis